

# Dwaj biologiczni mężczyźni w finale kobiecego turnieju

13 kwietnia 2025

W finale profesjonalnego kobiecego turnieju bilardowego zagrało dwóch transpłciowców, czyli mężczyzn, którzy teraz uważają, że są kobietami. W społeczeństwie najwyraźniej coś pęka, bo słychać głównie głosy krytyczne.



W finale drugiego turnieju Ultimate Pool Women's Pro Series w Wigan w Wielkiej Brytanii naprzeciwko siebie stanęli(ły) Harriet Haynes i Lucy Smith. Sęk w tym, że obie zawodniczki przedstawiające się jako panie są biologicznymi mężczyznami. W drodze do finału wyeliminowali(ły) prawdziwe kobiety, które coraz głośniej wyrażają swój sprzeciw wobec niszczenia idei rywalizacji sportowej.

Wydarzenie wywołało falę krytyki ze strony znanych osobistości. Dziennikarz Piers Morgan określił turniej jako „absurdalny”, oskarżając organizatorów o „oszukańcze bzdury”. Była olimpijska pływaczka Sharron Davies nazwała sytuację „cholernie śmieszną i rażąco niewłaściwą pod każdym względem”.

Protesty przeciwko grze w finale kobiecego turnieju dwóch biologicznych mężczyzn rozpoczęły się jeszcze w trakcie turnieju. Na transparentach można było przeczytać hasła „ratujmy kobiecy sport” czy „on jest mężczyzną” (w odniesieniu do zmiennopłciowca). Wspierano przede wszystkim Lynnę Pinches – zawodniczkę, która jako jedna z pierwszych miała odwagę powiedzieć „stop” lewackim bzdurom. W 2023 roku po prostu oddała walkowerem mecz finałowy Women's Champion of Champions ze zmiennopłciowcem Haynes. Oczywiście ze strony pewnych środowisk spadła na nią potężna fala krytyki, ale inni zrozumieli, że nie trzeba już dłużej milczeć. Podobne

przypadki mieliśmy m.in. w darcie, gdzie zawodniczki poddawały mecze z „przeciwniczką”, która jeszcze do niedawna, przed tzw. zmianą płci, bez powodzenia rywalizowała w męskim darcie.

Wracając do sytuacji z bilarda, Pinches tak tłumaczyła swoją odważną postawę. – Za każdym razem, gdy grasz przeciwko osobie transpłciowej, nawet jeśli wygrasz, nie ma to żadnego znaczenia, ponieważ w głębi serca wiesz, że to niesprawiedliwe. Bycie biologicznie mężczyzną i granie przeciwko kobietom daje wyraźną przewagę – powiedziała na antenie TalkTV. „Za każdym razem, gdy gram przeciwko osobie transpłciowej, myślę o tym przed, w trakcie i po meczu, o tym, jak niesprawiedliwe to jest. To jest poziom, którego ja nie jestem w stanie osiągnąć. Obserwuję niektóre zagrania i myślę, że kobiety nie wykonują takich zagrań wzdłuż band i nie czyszczą stołu w ten sposób. (Kobiety transpłciowe) mają dłuższy zasięg i wiele z nich jest wyższych od nas. Kobiety zostały uciszone z powodu strachu przed byciem transfobicznymi. Dlatego ludzie nie wypowiadają się na ten temat. To nie jest kwestia płci. To kwestia sprawiedliwości” – dodała.

W grudniu 2023 roku „Telegraph Sport” ujawnił, że Pinches była wśród kilku kobiet grających w bilard, które podjęły pierwsze kroki w kierunku złożenia przełomowego pozwu przeciwko zasadom zmuszającym je do gry przeciwko zmiennopłciowcom. Prawnicy działający w imieniu czterech skarżących złożyli „pismo przed roszczeniem” do World Eightball Pool Federation (WEPF) i Ultimate Pool Group, oskarżając organy zarządzające o poddawanie osób urodzonych jako kobiety „bezpośredniej dyskryminacji ze względu na płeć i nękanii na tle płciowym”.

Organizacje za bardzo się tym wnioskiem nie przejęły. Nadal zezwalają biologicznym mężczyznom na rywalizację z kobietami. Zaznaczono jedynie, że „przypadki dotyczące sportowców transpłciowych” będą dokładnie weryfikowane. Nie ulega jednak wątpliwości, że w społeczeństwie coś pęka, a same zawodniczki zaczynają coraz głośniej wyrażać swój sprzeciw. Wiele wskazuje

na to, że już niedługo mur poprawności politycznej runie.

Autorstwo: KM

Na podstawie: Telegraph.co.uk

Źródło: [NCzas.info](http://NCzas.info)